

Przygotowania i przebieg wizyty Ojca Świętego 11 czerwca 1987 r.

Jan Paweł II w Szczecinie

Zbigniew STANUCH, IPN Oddział w Szczecinie

Pierwsza i jedyna wizyta Jana Pawła II w Szczecinie miała miejsce 11 czerwca 1987 r. Biskup szczecińsko-kamieński Kazimierz Majdański czynił we wcześniejszych latach starania o przyjazd papieża do stolicy województwa szczecińskiego, ale okazały się one bezskuteczne.

W trakcie przygotowań do pierwszej papieskiej pielgrzymki w 1979 r. nikt z organizatorów zapewne nie myślał o umieszczeniu na jej trasie Szczecina. Jednak gdy planowano drugą wizytę w 1983 r., nadzieje na możliwość spotkania z papieżem wśród mieszkańców Pomorza Zachodniego były duże. Wówczas jednak pozostały niespełnione. Być może powodem była żywa wciąż u władz komunistycznych pamięć o tym, co wydarzyło się w Grudniu 1970 r. na ulicach Szczecina oraz zaangażowanie szczecińskiej opozycji w tworzenie struktur „Solidarności” w 1980 r. Obawiano się, że wizyta następcy św. Piotra przerodzi się w manifestację o podłożu politycznym.

Niemniej jednak bp Kazimierz Majdański cały czas czynił starania o to, aby Jan Paweł II przyjął zaproszenie. „Diecezja szczecińsko-kamieńska pokornie ponawia swoją prośbę o przyjazd Waszej Świątobliwości do Szczecina” – pisał w liście z 27 marca 1986 roku biskup. Argumenty za odwiedzeniem Szczecina były ważne. Bp. Majdańskiemu zależało na uroczystym wmurowaniu kamienia węgielnego pod budujące się seminarium duchowne oraz uczczeniu jubileuszu 800-lecia katedry św. Jakuba w Szczecinie.

Gdy zaproszenie zostało przyjęte, rozpoczęły się przygotowania. Powołano Diecezjalny Komitet Organizacyjny, do którego weszli administratorzy szczecińskich parafii, a przewodniczącym Komitetu został bp Jan Gałęcki. Podczas spotkań omawiano wystrój i dekoracje ulic, którymi miał przejeżdżać Ojciec Święty. Zebrano także grupę architektów, których zadaniem było opracowanie koncepcji ołtarza głównego. W związku z wizytą planowano także wydanie różnego rodzaju broszur, folderów stanowiących pamiątkę ze spotkania z Ojcem Świętym.

W trakcie przygotowań nie obyło się bez napięć na linii państwo – Kościół. Bp Majdański optował za tym, aby główne uroczystości w Szczecinie odbyły się na Wałach Chrobrego. Z kolei wojewoda szczeciński Stanisław Małec opowiadał się za wersją ustawienia ołtarza na Jasnych Błoniach. Twierdził, że są

one korzystniej usytuowane, dają większe możliwości zabezpieczenia terenu, a przede wszystkim są zdecydowanie obszerniejsze od Wałów Chrobrego. Jak wiemy, ostatecznie centralnym miejscem uroczystości stały się szczecińskie Jasne Błonia.

► Msza święta na Jasnych Błoniach. Ołtarz główny, na którym siedzi Jan Paweł II, zbudowano u stóp pomnika Czynu Polaków.

▼ Papamobile na ul. Wyszyńskiego w drodze na Jasne Błonia witany przez tłumy wiernych



Na przyjazd papieża oczekiwano również środowisko szczecińskiej opozycji. Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa starali się przeciwdziałać wszelkim przygotowaniom, które miałyby na celu zakłócenie przebiegu wizyty. Na miesiąc przed pojawieniem się Ojca Świętego w Szczecinie zarekwirowali np. nielegalne wydawnictwa kolportowane w środowisku czołowych działaczy „Solidarności”, w tym m.in. egzemplarz jedenastego numeru „Robotnika” zawierający apel wzywający do manifestowania siły i obecności „Solidarności”.

W zimowo-wiosennym okresie 1987 r. Kościół nie zapominał także o duchowym aspekcie przygotowań do papieskiej pielgrzymki.



skiego, Agostino Casarolego oraz biskupów: Kazimierza Majdańskiego i Ignacego Jeża. Jasne Błonia zgromadziły ponad 400 tys. wiernych. Ważnym elementem szczecińskiej eucharystii była koronacja figury Matki Bożej Fatimskiej, która następnie znalazła się w sanktuarium na osiedlu Słonecznym.

Po eucharystii Ojciec Święty udał się na plac budowy Wyższego Seminarium Duchownego, gdzie dokonał poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego. Tam też zjadł obiad w gronie 30 biskupów, 16 księży i około 25 świeckich, wśród których byli głównie naukowcy, lekarze i zaproszeni goście z zagranicy. Po krótkim poobiednim odpoczynku Jan Paweł II udał się do katedry. O godzinie 16 odbyło się spotkanie z udziałem duchowieństwa trzech diecezji: szczecińsko-kamieńskiej, koszalińsko-kołobrzeskiej i gorzowskiej. Obecne były również siostry zakonne i przedstawiciele instytutów katolickich. Spotkanie

w katedrze było ostatnim akcentem jednodniowej wizyty papieża. Po przyjeździe na lotnisko w Goleniowie papież udał się w dalszą podróż do Gdańska.

Podsumowując tę wizytę, władze odnotowały, że tego dnia do Szczecina przyjechało około 690 autobusów, uruchomionych zostało 13 pociągów specjalnych kursujących na trasach lokalnych i 15 dalekobieżnych. Do Szczecina zjechało również 10 tys. samochodów prywatnych, a ogólną liczbę pielgrzymów przybyłych do miasta szacuje się na około 110 tys.

W trakcie pobytu w Szczecinie Jan Paweł II, podobnie jak w 1979 r., nawiązał do motywu Ducha Świętego, powiedział: „Trzeba się zmagać! Kiedy więc (...) bierze górę słabość, przypomnij tchnienie Ducha, które masz w sobie od chrztu, od bierzmowania, nie po to, żebyś się przewracał za łada podmuchem, tylko po to, żebyś stał jak ten żeglarz i dopłynął”.

W wielu kościołach odbywały się nabożeństwa i rekolekcje, zakłócone jedynie informacją o kradzieży relikwiarza św. Ottona z Bambergu ze szczecińskiej katedry w maju 1987 r. Sprawa kradzieży nie została wówczas wyjaśniona.

W tym klimacie społecznego oczekiwania następcy św. Piotra wylądował 11 czerwca na lotnisku w Goleniowie. Dostojnego gościa powitali: bp Kazimierz Majdański, wojewoda szczeciński Stanisław Małec oraz przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Jan Dziedzic. Towarzyszyli im administratorzy dwóch goleniowskich parafii: ks. Włodzimierz Kowalski, proboszcz parafii pw. św. Katarzyny i ks. Bogdan Schmidt, proboszcz parafii pw. św. Jerzego. Po krótkim powitaniu papież wsiadł do helikoptera i odleciał w kierunku Szczecina. Z lotniska w Dąbii swoim papamobile przejechał do miejsca głównej koncelebry na Jasnych Błoniach. O 11.30 rozpoczęła się uroczysta msza św., którą Jan Paweł II sprawował m.in. w asyście kardynałów: Józefa Glempa, Franciszka Machar-

► Ołtarz u stóp pomnika Czynu Polaków

◄ Ojciec Święty w papamobile na podjeździe szczecińskiej katedry. Obok papieża stoi biskup Kazimierz Majdański.



Kontakty Karola Wojtyły z Pomorzem Zachodnim przed 1987 r.

Zbigniew STANUCH

Obchodzimy w tym roku trzydziestą piątą rocznicę pielgrzymki Jana Pawła II do Szczecina. Dzień 11 czerwca 1987 r. nabrał szczególnego charakteru. Nigdy wcześniej do największego z miast Pomorza Zachodniego nie zawiązał następcą św. Piotra. Nikt przed Nim, ani nikt po Nim, nie odwiedził grodu Gryfa i nie wiadomo, czy kiedykolwiek w przyszłości dane nam będzie gościć najważniejszego duchowego przywódcę Kościoła katolickiego.

Z tej okazji warto przypomnieć sobie nie tylko okoliczności, w jakich doszło do wizyty papieża w Szczecinie, ale również spojrzeć na Jego postać w szerszym kontekście relacji, jakie łączyły Go z Pomorzem Zachodnim, jego mieszkańcami i miejscowym duchowieństwem.

Powróćmy do wątku kajakowych spływów. W rok po swoim pobycie w pobliżu Czaplinka, Wojtyła w towarzystwie krakowskiej grupy „Środowisko”, korzystał z rzeki Rega, płynąc od Świdwina poprzez Łobez do Bałtyku. Wówczas odwiedził także: Płoty, Trzebiatów, Mrzeżyno, Kołobrzeg. W 1964 r. zdecydował się



▲ Tłum wiernych zgromadzony przed katedrą pw. św. Jakuba Apostoła podczas uroczystości upamiętniających 850-lecie misji chryścianizacyjnej św. Ottona z Bambergu. Na pierwszym planie kardynałowie Stefan Wyszyński i Karol Wojtyła.

◀ Kardynał Karol Wojtyła koncelebrujący mszę świętą w katedrze 8 września 1974 r.

na trudną przeprawę rzeką Słupią, a w roku następnym zaliczył kolejne szlaki wodne: Radew i Parsętę. Rzeką Drawą po raz kolejny płynął w 1967 r. Tak na marginesie warto nadmienić, że był to dla Niego rok szczególny. Został wówczas wyniesiony do godności kardynalskiej. Również lata siedemdziesiąte obfitowały w pobyty na Pomorzu Zachodnim. W 1975 roku wypoczywał m.in. nad jeziorem Wierzychowo. To obcowanie z przyrodą, jej urok i piękno, znalazło swoje odzwierciedlenie w literaturze Jego autorstwa. Gdy zajrzemy chociażby do „Tryptyku Rzymskiego” znajdziemy tam takie oto słowa:

„Zatoka lasu zstępuje w rymie górskich potoków... Jeśli chcesz znaleźć źródło, musisz iść do góry, pod prąd. Przedzieraj się, szukaj, nie ustępuj”.

Napis o takiej samej treści został umieszczony na tablicy upamiętniającej pobyt bp. Karola Wojtyły na ziemi łobeskiej, która została odsłonięta przez abp. Andrzeja Dzięgę 5 sierpnia 2012 r. na promenadzie nad rzeką Rega.

Kontakty z Pomorzem Zachodnim nie miały charakteru wyłącznie turystycznego. We wrześniu 1972 r. przyjechał do Szczecina, aby spotkać się z pierwszym biskupem nowo utworzonej diecezji szczecińsko-kamińskiej Jerzym Stroby. Dla Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim był to rok szczególny. Ogromny obszar Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wlkp. został podzielony na trzy odrębne diecezje: gorzowska, szczecińsko-kamińska i koszalińsko-kołobrzescka. Uroczysty ingres bp. Stroby został zaplanowany na październik 1972 r. Zanim do niego doszło, pod koniec września w Szczecinie pojawił się z nieoficjalną wizytą kard. Karol Wojtyła. Odwiedził nowego biskupa, wzmacniając w ten sposób jego pozycję. Na samym ingresie był nieobecny.

Dwa lata później przyszedł papież pojawił się ponownie w Szczecinie. Głównym powodem przyjazdu była uroczystość 850 rocznicy misji bp. Ottona z Bambergu na Pomorzu Zachodnim. Z tej okazji Służba Bezpieczeństwa podjęła działania operacyjne, którym nadano kryptonim „Zgroma-

dzenie IV”. Były one realizowane przez Wydział IV Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Szczecinie w okresie od 26 sierpnia do 18 października 1974 r. Ich celem było zabezpieczenie religijnych uroczystości, jakie miały miejsce w dniach 7–8 września 1974 r.

Ranga uroczystości oraz obecność na niej wielu biskupów zobligowała szczecińską Służbę Bezpieczeństwa do podjęcia konkretnych kroków. Jednym z priorytetów było opracowanie planu obserwacji miejsc pobytu i tras przejazdu kardynałów: Wyszyńskiego i Wojtyły przez cały okres ich pobytu w Szczecinie. Według danych resortu bezpieczeństwa w pierwszym dniu uroczystości, 7 września 1974 r., udział wzięło 44 biskupów oraz 180 księży. Oprócz nich w katedrze znalazło się 3500 osób świeckich, z tego 1000 stanowili zaproszeni goście.

W zasobie archiwalnym szczecińskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej znajdują się akta zawierające szczegółowy zapis wspomnianych uroczystości. W tych dokumentach „przewija się” również nazwisko krakowskiego kardynała. Funkcjonariusze nie cytują jednak Jego wypowiedzi, nie komentują poczynionych przez Niego gestów. Czytając omawiany materiał źródłowy, można odnieść wrażenie, że podczas październikowego pobytu w Szczecinie osoba Wojtyły pozostawała trochę „w cieniu” dwóch innych hierarchów: kardynała Wyszyńskiego i biskupa Stroby. To na nich w głównej mierze koncentrowała się uwaga funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Biorąc pod uwagę charakter uroczystości, miejsce w którym się odbyły oraz to, kto był ich gospodarzem, wydaje się to być zrozumiałe.

Wizyty Karola Wojtyły na Pomorzu Zachodnim miały zatem charakter zarówno turystyczny, jak i duszpasterski. Miejsca, w których przebywał, doczekały się stosownego upamiętnienia, stając się tym samym ciekawą atrakcją turystyczną zachodniopomorskiego regionu.

◀ Pomnik Jana Pawła II nad jeziorem Drawsko w Czaplunku jest jednym z wielu miejsc upamiętniających turystyczne wypady kardynała Wojtyły na Pomorze Zachodnie.



Karol Wojtyła – miłośnik gór i rzek, czyli generalnie wszystkiego co miało związek z naturą i przyrodą, odbył około 25 spływów kajakowych po polskich rzekach. Przynajmniej tak twierdzą badacze Jego życia i działalności. Korzystał także z uroków zachodniopomorskiej ziemi.

Na przełomie lipca i sierpnia 1955 r. płynął rzeką Drawą, a w 1961 r., już jako biskup pojawił się w okolicach Czaplinka, gdzie siedząc wygodnie w kajaku podziwiał widoki rozciągające się nad górną Drawą i Piławą. Warto jednak wspomnieć, że pomiędzy jednym a drugim spływem odwiedził Szczecin. Wizyta miała charakter prywatny i związana była z udzieleniem sakramentu małżeństwa Irenie Małowskiej i Maciejowi Krobickiemu, którzy poznali Karola Wojtyłę podczas studiów w Krakowie, gdy należeli do tamtejszego duszpasterstwa akademickiego. Uroczystość odbyła się w kościele Królowej Korony Polskiej 15 czerwca 1959 r.

Trzecia pielgrzymka Jana Pawła II w archiwaliach IPN w Szczecinie

Tomasz DŹWIGAŁ

W czerwcu 1987 r. z kolejną, trzecią wizytą przybył do Polski papież Jan Paweł II. Dla zagrożonego w marazmie i pozbawionego perspektyw społeczeństwa, na co dzień zmagającego się z wyzwaniem kryzysu gospodarczego, przybycie Ojca Świętego mogło przynieść otuchę i stać się inspiracją do odnowy życia społecznego. Dobrze zdawały sobie z tego sprawę władze komunistyczne. Ekipie rządzącej gen. Jaruzelskiego papieska wizyta częściowo była na rękę, dając szansę na poprawę międzynarodowego wizerunku Polski.

Pozorowanie działań sprzyjających przyjazdowi papieża do ojczyzny sprzyjało również naprawie relacji pomiędzy ówczesnymi władzami komunistycznymi a własnym społeczeństwem. Przede wszystkim jednak rządzący postrzegali papieską pielgrzymkę poprzez pryzmat zagrożenia, jakie niosła dla ich władzy. Doświadczenia wcześniejszych dwóch wizyt jasno pokazały komunistom, że nie mieszczą się one w ramach religijnego rytuału, lecz stają się wydarzeniami o wielkim oddźwięku polityczno-społecznym.

Biorąc pod uwagę, że na szlaku papieskiej pielgrzymki znajdowało się Pomorze z Trójmiastem i Szczecinem jako kolebką „Solidarności” czy grób zamordowanego w 1984 r. ks. Jerzego Popiełuszki, komuniści obawiali się, że podczas wizyty może dojść do szeregu demonstracji antyrządowych i odrodzenia działalności opozycyjnej. Stąd też wraz z decyzją o kolejnej papieskiej pielgrzymce do ojczyzny władze państwowe poczyniły szereg kroków,

które miały zapewnić jej kontrolę nad przebiegiem tego wydarzenia. Z punktu widzenia zabezpieczenia interesów komunistycznej władzy do najważniejszych działań należało zaangażowanie organów bezpieczeństwa państwa, w tym Służby Bezpieczeństwa.

Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa związane z wizytą Ojca Świętego w 1987 r. odbywały się pod kryptonimem „Zorza II”. Obok zapewnienia bezpieczeństwa papieża działania te skupiały się na kontroli poczyną duchownych Kościoła katolickiego, zbieraniu informacji o nastrojach społecznych, stosunku ludności do pielgrzymki, ale także zabezpieczeniu przed próbami jakiegokolwiek demonstracji ze strony działaczy opozycji antykomunistycznej. Główny ciężar zadań spoczywał na Departamencie IV MSW oraz wydziałach IV w poszczególnych wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych, gdyż przede wszystkim te komórki organizacyjne SB zajmowały się zwalczaniem Ko-

ścioła katolickiego jako głównego przeciwnika ideologicznego władzy komunistycznej w Polsce. Ponieważ na trasie papieskiej pielgrzymki znalazł się Szczecin, również dla tutejszego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych był to okres wyjątkowej pracy operacyjnej. Wśród zachowanych źródeł archiwalnych proweniencji służb najważniejszymi przekazami źródłowymi dotyczącymi papieskiej wizyty są meldunki operacyjne Wydziału IV i V WUSW w Szczecinie regularnie przesyłane do organów centralnych w Warszawie. W doniesieniach tych udokumentowany jest okres samych przygotowań podejmowanych przez władze świeckie i duchowne, m.in. powołanie i działalność Diecezjalnego Komitetu Organizacyjnego, informacje o przebiegu spotkań i negocjacji hierarchów kościelnych z władzami administracyjnymi oraz partyjnymi. Szczególną uwagę służby poświęcały zbieraniu informacji o panujących nastrojach społecznych, zwiększono kontrolę zwłaszcza nad środowiskami katolickimi, m.in. członkami Duszpasterstwa Ludzi Pracy czy Szczecińskiego Klubu Katolików. W operacyjnym zainteresowaniu służb pozostawały „Msze za Ojczyznę”, których celebry postrzegano jako rodzaj religijnego manifestu przeciwko komunistycznej władzy. Jednakże z punktu widzenia organów bezpieczeństwa największe „zagrożenia” dla właściwego przebiegu wizyty papieskiej



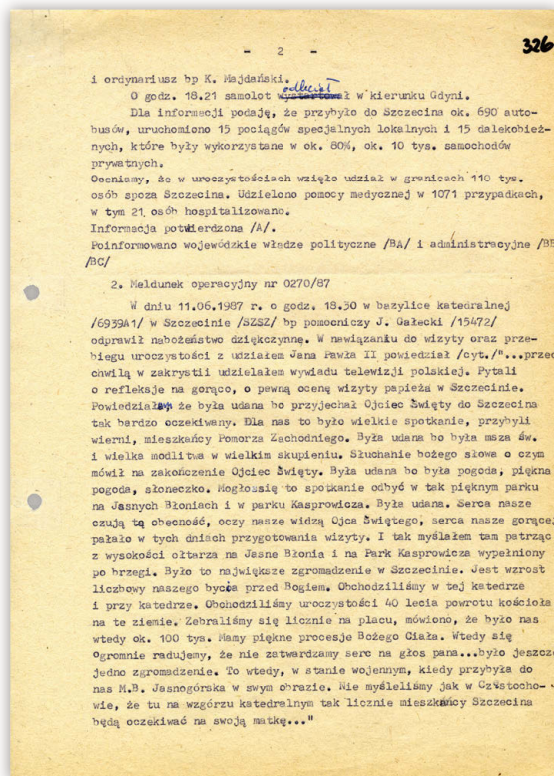
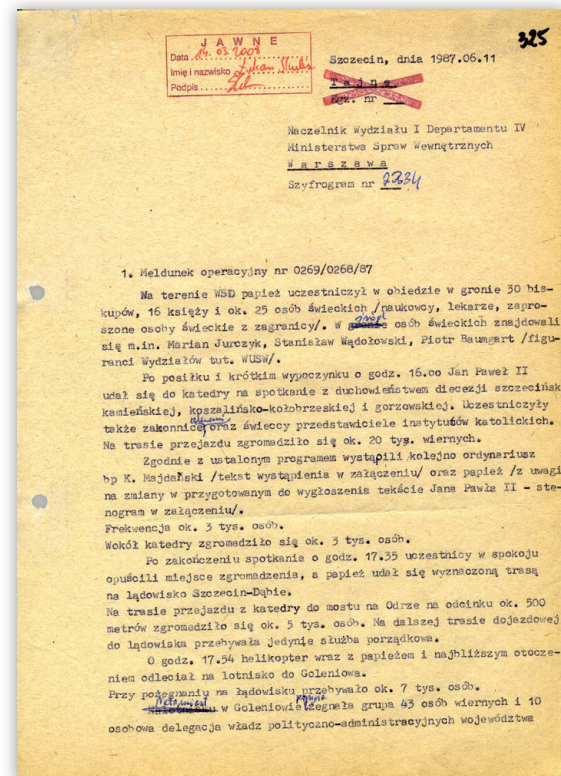
▲ Znaczki i pocztówki pochodzące z kolekcji Sławomira Lenera

◀ Meldunek operacyjny SB

tywność SB na tym polu. Działania służb w kolejnych dniach skupiały się na zbieraniu informacji o skutkach tego wydarzenia. Badaniu, zwłaszcza poprzez meldunki agentury, jakie nastroje i postawy społeczne wywołała wizyta, a zwłaszcza homilia papieża Jana Pawła II.

mogły wynikać ze strony działaczy wywodzących się ze środowisk opozycyjnych. Poprzez zwiększoną „kontrolę operacyjną” m.in. działaczy „Solidarności” służby próbowały udaremnić próby zorganizowania jakiegokolwiek manifestacji antypaństwowych. W meldunkach SB nie zabrakło również szczegółowego opisu kolejnych etapów papieskiej wizyty w Szczecinie w dniu 11 czerwca 1987 r. Od lądowania na lotnisku w Goleniowie, trasę przejazdu i główne uroczystości wraz z mszą świętą na Jasnych Błoniach, poprzez kolejne spotkania aż do odlotu papieża do Trójmiasta. Wraz z zakończeniem papieskiej wizyty nie skończyła się jednak ak-

Materiały operacyjne Służby Bezpieczeństwa, choć wydają się najistotniejsze, nie są jedynymi źródłami dokumentującymi wizytę papieża w Szczecinie. Zbiór ten uzupełniają znaczki i karty pocztowe stanowiące graficzne upamiętnienie tego wydarzenia. Wydawane były one przez podziemną pocztę „Solidarności”, a trafiły do zasobu archiwalnego IPN ze zbiorów Sławomira Lenera i Jana Tarnowskiego, działaczy szczecińskiej opozycji antykomunistycznej. Ważne źródło stanowią również fotografie dokumentujące pielgrzymkę, przekazane do zasobu IPN przez prywatnych darczyńców.



Przystanek Historia

Kup książkę - druga GRATIS!

wstęp wolny

Fotografie ze zbiorów:
Zbigniewa Wróblewskiego
i AIPN

2.06

„Chmielów – nasz utracony raj”.
Historia Czesi Wierzbńskiej

9.06

„Wampir” – realna zbrodnia i socjalistyczna kara

23.06

Demiurg. Biografia Adama Michnika

30.06

Polityka zagraniczna PRL

Zapraszamy w każdy czwartek na godz. 17.30

Przystanek Historia w Szczecinie
Plac Brama Portowa 1
(Posejdon, I piętro)

PRZYSTANEK HISTORIA
SZCZECIN
CENTRUM EDUKACYJNE IPN

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ
Oddział w Szczecinie

Recepcja nauczania Jana Pawła II

Ks. Grzegorz WEJMAN

11 czerwca br. mija 35. rocznica pobytu Jana Pawła II w Szczecinie. Tamten dzień – 11 czerwca 1987 r. – żywo zapisał się w sercach mieszkańców Szczecina i Pomorza. Papież z różnymi grupami spotkał się w trzech miejscach: na Jasnych Błoniach, w seminarium duchownym i w bazylice katedralnej pw. św. Jakuba Apostoła.



► Uczestnicy mszy papieskiej na Jasnych Błoniach na tle gmachu Urzędu Miejskiego

◀ Dziś w pobliżu miejsca, w którym w 1987 r. wykonano zdjęcie po prawej stronie, znajduje się pomnik upamiętniający wizytę Ojca Świętego w Szczecinie.



kamieni” powstającego seminarium duchownego, w mury którego wmurował kamień węgielny pochodzący z Bazyliki św. Piotra w Rzymie.

Recepcja nauczania

Pamięć nauczania Jana Pawła II w naszym rejonie jest żywa, zarówno wśród wiernych, jak i pośród duchowieństwa, a widoczna jest na różnych płaszczyznach.

W duchowy wymiar obecności Jana Pawła II w archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej wpisuje się kult relikwii świętego, które posiadają 73 parafie i instytucje kościelne. Papież jest honorowym obywatelem 3 miast naszej archidiecezji: Kamienia Pomorskiego (od 2001 r.) Szczecina (od 2002 r.) i Goleniowa (od 2003 r.). Z pewnością w papieską troskę o nasz region wpisuje się Wydział Teologiczny. Jest to jedyny taki wydział w Polsce, który powstał na życzenie samego papieża. Obecnie prowadzi on 2 kierunki – teologię i familiologię. 27 stycznia 2004 r. w Watykanie do delegacji uniwersytetu i miasta Szczecina Jan Paweł II powiedział: „Uważam bowiem, że trzeba, aby w tym regionie Polski był silny Wydział Teologiczny (...).

Ufam, że dzięki temu młodzi ludzie ze Szczecina i całej północno-zachodniej Polski będą mieli większe możliwości zdobywania wiedzy filozoficznej i teologicznej”.

Centrum modlitwy dziękczynnej stanowi sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Szczecinie. Powstało ono 15 sierpnia 1998 r., jako miejsce szerzenia kultu Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, ale również jako votum wdzięczności Bogu przez postugę Maryi za cudowne ocalenie papieża Jana Pawła II w zamachu na jego życie 13 maja 1981 r. Jest ono pierwszym tego rodzaju w Polsce. Nadto abp Andrzej Dzięga 14 maja 2011 r. powołał sanktuarium błogosławionego (a od 27 kwietnia 2014 r. – świętego) Jana Pawła II w Śniatowie.

Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia” powstała w 2000 r. i stanowi żywy pomnik Jana Pawła II. W archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej już w 2010 r. było ok. 80 stypendystów. W Szczecinie-Warszewie powstaje Centrum Jana Pawła II, które będzie działać w pięciu obszarach: religijnym, duchowym, społecznym, edukacyjnym i kulturalnym.

Nie ma wątpliwości, że „Marsz dla Życia” to kolejne centrum recepcji papieskiego nauczania. Trwa on w Szczecinie od 2003 r. i jest największy w Polsce. Wyrusza on spod pomnika Jana Pawła II na Jasnych Błoniach, a kończy się na placu katedralnym.

Oprócz szkół – 14 podstawowych i 3 zespółów szkolnych (do chwili likwidacji było też 5 gimnazjów) – imię Jana Pawła II noszą także instytucje kościelne: Dom Księży

◀ W czasie wizyty w 1987 r. papież Jan Paweł II wmurował kamień węgielny pod budowę seminarium duchownego w Szczecinie.

Emerytów w Szczecinie (11 kwietnia 2007 r. poświęcił go nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk) oraz Instytut Medyczny w Szczecinie; powołany do istnienia 24 marca 2010 r. przez abp. Andrzeja Dzięga.

Na terenie archidiecezji postawiono do dzisiaj 18 pomników (są też tablice i rzeźby) z najważniejszym z nich w Szczecinie na Jasnych Błoniach, którego odsłonięcia i poświęcenia dokonał abp Józef Kowalczyk, 18 czerwca 1995 r. podczas obchodów 50-lecia polskiej organizacji kościelnej na ziemiach nad Odrą i Bałtykiem oraz obrad 277. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w Szczecinie.

Godnym odnotowania są informacje o pamiątkach po Janie Pawle II przechowywanych w bazylice katedralnej i seminarium duchownym w Szczecinie, a także w parafiach: Choszczynie, Kamieniu Pomorskim i Myśluborzu.

Są też: kaplice i organy, dzwony, obrazy i medale, place i ulice, dęby i kamienie pamiątkowe; W recepcję nauczania wpisują się także: dni papieskie, olimpiady, wystawy i konkursy, biegi, a także konferencje naukowe i publikacje, a nade wszystko zaś nieustannie trwa modlitwa dziękczynna.

Wyzwania na przyszłość

Ojciec Święty odlatując ze Szczecina, na lotnisku w Goleniowie, powiedział: „Tak, tutaj trzeba było być” i powtórzył to w Watykanie. Powiedział też i te słowa: „Dbajcie o ludzi, służcie ziemi szczecińskiej, bo to nasz wielki skarb”, które widnieją w sali konferencyjnej Kurii Biskupiej. Z tego wyjątkowego spotkania ciągle płynie wyzwanie na przyszłość: troska o zdrowie polskie rodziny, patriotyzm i obronę niepodległości, rozwój duchowy kapłanów i wiernych oraz wsłuchiwanie się w głos orędzia fatimskiego.

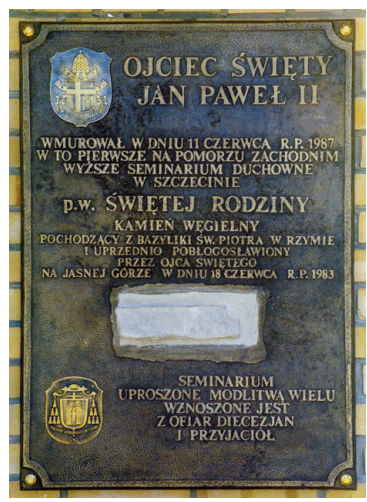
Nauczanie papieskie

Centralne uroczystości miały miejsce na Jasnych Błoniach. To tutaj papież odprawił mszę św. w intencji rodzin ziemi pomorskiej i całej Polski. Swoją homilię oparł na czytaniach wyjętych z uroczystości Najświętszej Rodziny i powiedział m.in., że: „Małżeństwo – to wspólnota życia. To dom. To praca. To troska o dzieci. To także wspólnota radości i rozrywka”. Nadto wyartykułował zagrożenia rodziny oraz wskazał na drogi jej odrodzenia poprzez: modlitwę, odpowiedzialne rodzicielstwo i pracę. Papież podkreślił, że „w latach osiemdziesiątych Szczecin był miejscem doniosłych wydarzeń – i doniosłych umów pomiędzy władzami państwowymi a przedstawicielami świata pracy”. Dlatego przypomniał ważne zobowiązanie: „została nam zadana praca nad pracą”.

Po homilii zaprosił wszystkie małżeństwa, aby odnowiły ślubowania małżeńskie wobec Matki

Bożej w Jej fatimskim wizerunku, który ukoronował na zakończenie mszy św. „papieskimi koronami”. Przed błogosławieństwem padły znamienne słowa o ewangelicznym wietrze: „Pragnę podziękować Szczecinowi, że nas powitał tak piękną pogodą, słońcem i wiatrem od morza. Wy wiecie dobrze, że ten Papież wędruje po różnych stronach świata i nad różnymi oceanami i morzami wypada sprawować mu Eucharystię i doznawać tego uderzenia wiatru od różnych mór. Ale tutaj wiatr od Bałtyku, od tego morza, które nazywamy naszym, od naszego morza”.

W katedrze, przemawiając do około 3 tys. osób – kapłanów, sióstr zakonnych i kleryków z całej Polski, wskazał nade wszystko na to, aby alumnii zdobywali: solidną wiedzę, byli niepodzielnego serca, zawierzyli siebie Bogu i naśladowali Chrystusa ubogiego. Prosił ich także, aby tworzyli wspólnotę „żywych



Biblioteka IPN

Wybrane publikacje IPN dotyczące wizyt Ojca Św. Jana Pawła II w Polsce

